Nr: 198.
Poniedziałek.
D. 20. Sierpnia.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Marja Józefa, małżonka Augusta III. ślub iej 1719.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Najjaśniejszy Pan wyrokiem swoim wydanym w Carskim siele dnia 24 Lipca r. b. przedłużył o rok ieden termin do udowodnienia i rozpoznania tytułów honorowych w Królestwie Polskiem.

Prezes Senatu wezwał Senatorów Królestwa, aby się zgromadzili w Warszawie na 15 Września r. b. z powodu zbliżania się epoki zwołania zgromadzeń politycznych.

JW. Jenerał *Włodek* dowódca dywizji ułanów korpusu Litewskiego, przybył do Warszawy.

Ledwie przeżywszy lat dwadzieścia przy pierwszym nieszczęśliwym połogu żyć przestała ś. p. z *Szylingewiczów* pod Półkownikowa *Czekierska*.

Onegdaj mnóstwo Jzraelitów płci oboiej okryło pole za *Czystem* dla odwiedzenia Ejszyka *Markowicza* ściętego wszeszły Piątek, a którego ciało podług wyroku sądowego iest złożonem na kole.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Bruxelli.

W Lowanjum ma być obchodzona uroczystość Jabilleuszowa, iako pamiątka 250 letnia sławnego zwycięstwa Chrześcjan nad Turkami pod opieką Najswiętszej Panny w Lepancie odniesionego, ta Religijna uroczystość trwać będzie przez dni 15. i lud z całego Belgjuni iest na nią wezwany.

Szwecja.

Król Szwedzki w Stolicy Norwegji do zgromadzonego Sejmu w mowie przez siebie mianej między innemi wyraził ,,Syn mój nadziei waszej niezawiedzie, będzie Obywatelem aby Prawa szanował, i żołnierzem aby praw bronił. Nigdy na północy Monarche nienazwano dobrym któremu na mocy zbywało, ani Wojsko pójdzie na pole sławy z zaufaniem pod przewodnictwem Króla słabego lub lękliwego.

z Niemiec.

Cudowne leczenie przez Xięcia Hohenlohe w Wirzburgu, dało powód od wielu wojen piśmiennych — Ma ten lekarz Duchowny wielu stronników, i wielu nieprzyjaznych sobie, a to iest powodem że czystej prawdy trudno się dowiedzieć. To tylko iest pewno, że nowy Apostoł światła, nowy *Sand* który niechiał pozwolić aby Xiąże ten bez pomocy sztuki iakiej uczą w Akademjach Niemieckich mógł uzdrawiać cierpiących, postanowił go zabić; wystrzałem z pistoletu ranił Xięcia, sam zaś drugim strzałem odebrał sobie życie — Leczenie dla tego idzie bez przerwy i ścierania się Gazeciarzy nieustają.

z Londynu.

Jak Francuzi obwiniają Anglików że otruli *Napoleona*, tak lud Angielski obwinia swoich Ministrów że kazali Królowej zadać truciznę. Oto są szczegóły wyiętę z niektórych dzienników Angielskich: Dnia 30 Lipca Królowa znajdując się w Teatrze gdzie ią publiczność z wielkiemi przyięła oklaskami, raptownie zasłabła, wielkie uczuła pragnienie, wy-

piła kilka filiżanek limonjady, narzekając na niezmierne boleści wewnątrz. Nazajutrz doniesiono że Królowa cierpi zatwardzenie i zapalenie wnętrzności, d. 5 Sierpnia wieczorem ogłoszono że Królowa znajduje się w niebespieczeństwie bo iuż dręczy ią gwałtowna gangrena, a wcztery godziny pózniej doniesiono iż iuż żyć przestała, rozkazawszy na kilka chwil przed zgonem, aby gdy umrze ciało iej było otworzonem — Król także mocno iest osłabiony, chociasz powierzchowna cera okazuje zdrowie—Przypłyneli iuż do Anglji z Wyspy S. Heleny osoby składające dwór Napoleona — Wojsko Hannowerskie otrzymało rozkaz być na stopie woiennej.

z Wiednia.

Lord *Walpole* przybył tu z Londynu, mówią iż ma ważne polecenia tyczące się powstania Greków — Twierdzą że Austrja połączona z Anglją żąda ukończyć nieporozumienie zaszłe między Rossją i Turcją; do Peterzburga posłano z Wiednia urzędową notę—Doszła tu wiadomość iż Turcja wiele ofiar chce poświęcić byle do wojny nie przyszło.

Grecja.

Powstańcom Greckim do Peloponezu przywożą okręty Hiszpańskie proch i wszelkie oręże. Miasto *Bonitza* zostało opanowanę przez flotte Grecką. Grecy z Albańczykami zawarli przymierze. Stary Basza Janiny łączy swe siły z Grekami i iuż zamyśla ciągnąć pod Stambuł. Już prawie cały Peloponez oddycha wolnością. Grek *Perthebot* pobił hufce Baszy Negrepontu, bitwa była zacięta i krwawa, Duchowni Greccy oprócz błogosławieństwa dawanego wojownikom, walczyli mężnie, Basza poległ, a iego niedobitków ścigano aż do *Zejtoni.*

Xiąże Alexander *Ipsylanty* oddał dowództwo na Wołosczyznie i w Multanach bratu swojemu Mikołajowi, i Kapitanowi Jordaki a sam udał się do Peloponezu. Nieocenioną iest stratą poległy na placu chwały hufiec swięty który się składał z kwiatu Greckiej młodzieży, lecz i pomiędzy tym wyborem znajdował się Judasz, zdrajca tem nazwiskiem Dukaż przez odgłos „ ratujmy się ucieczką, zgineliśmy, Turcy w nieprzeliczonych hufcach uderzają na nas „ pomieszał szyki iak lwy walczących młodzieńców, a nakoniec w zamieszaniu poległych — Nic nie może być okropniejszego nad Wołoszczyzne teraz zniszczoną! pola zasłane trupami zarażają atmosferę, przerazliwe wycia włoczących się psów i ięki konających ludzi napełniają powietrze. Mało iuż widać żyjących stworzeń: miasta i wsie w gruzach! Turcy wyniszczyli nawet drzewa owocowe, więcej niż 20,000 biednych Wołochow a powiększej części kobiet i dzieci popędzili iak bydło za Dunaj, starym osobom i brzydkim kobietom odebrano życie, a młode żony i panny po przeznaczano do serajow, dzieciom zaś zapowiedziano iż będą chowane w wierze Machometańskiej. Klasztory i Kościoły Chrześcjańskie zrujnowane, a obrazy i naczynia święte wyrzucone lub zniszczone. W iednym Klasztorze wszystkie zakonnice stare zamordowane, a młode wydane na zhańbienie. Wojsko Wołoskie które zpoczątku spryjało Turkom i niejako zdradziło Greków, pomiarkowało się teraz, ale iuż po czasie, wmałych oddziałach łączący się z Grekami i zaczyna iuż z barbarzyńcami staczać szczęśliwie utarczki.

Prussy

Król zatwierdził urządzenie Towarzystwa kredytowego dla W. Xięstwa Poznańskiego. Gdy przynajmniej na dwa miljony talarów będzie podpisanych przystępujących do tego towarzysta, da mu Król na początek pożyczanym sposobem 200,000 talarów na cały czas istnienia tegoż towarzystwa, bez opłaty prowizji.

DONIESIENIA.

Zygmunt Münchhmeimer młodszy, Pieczętarz i Fabrykant Guzików Wojskowych, Liberyjnych, z Herbami wszelkich władz Cywilnych, Pocztowych, Uniwersytetu i Szkół. Robi także Herby lub cyfry do Szorów na srebrze lub mosiądzu w sposobie Angielskim, znaczniki do Bielizny i do cechowania owiec z Farbą. Mieszka przy ulicy Bielańskiej Nr: 599 na Tłomackiem obok Hotelu de Wilna na dole. w Warszawie.

Spic biały mający oczy czarne iako też i nos, iedne oko cokolwiek mnieysze iak drugie, prawe ucho żołte, do połowy ostrzyżony ale iuż cokolwiek obrośnięty. Zginoł dnia 1 Sierpnia, w domu Ehlerta mieszka właścicielka tego psa pod Nr: 44.

T. N. Jutro dauą będzie Komedja *Wszystkowiedz*, czwarty akt będzie ozdobiony tańcami, oraz Arją spiewaną przez JP. *Polkowskiego.*